

Zofia Kurzowa

Mieczysław Karaś

Biuletyn Polonistyczny 21/1 (67), 100-104

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzyżanowski czy Kazimierz Wyka.

Odejście Stojana Subotina jest dla polonistyki stratą dotkliwą. Stworzyło lukę, która w najbliższej przyszłości trudna będzie do wypełnienia. Dla nas, Polaków, pewną pociechą może być fakt, że przynajmniej nie zaniedbaliśmy okazania dowodów wdzięczności za jego trud: dwa lata temu, w roku 1975, Stojan Subotin otrzymał odznaczenie "Zasłużony dla kultury polskiej".

Niespodziewana śmierć 7 lipca 1977 r., w czasie wypoczynku nad Adriatykiem, przerwała ciąg jego istotnych osiągnięć na niwie polonistycznej.

Doc. dr hab. Krzysztof Wrocławski

MIECZYŚLAW KARAŚ **(10 II 1924 - 10 VIII 1977)**

Dnia 10 sierpnia 1977 r. zmarł w Krakowie Mieczysław Karaś, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, jego rektor oraz dyrektor Instytutu Filologii Polskiej, wybitny uczony, językoznawca, badacz dialektów polskich i współczesnego języka polskiego, działacz polityczny i społeczny.

Urodził się 10 lutego 1924 r. we wsi Przędzel w pow. Nisko w Ziemi Rzeszowskiej. Przed wojną ukończył szkołę powszechną i gimnazjum, w czasie wojny - na tajnych kompletach - liceum. Od 16 roku życia walczył jako szeregowy żołnierz podziemia AK. Po wyzwoleniu wstąpił na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego i rozpoczął studia na filologii polskiej - wcześniej wybierając specjalizację językoznawczą. Od najwcześniejszych lat młodości dążenie do wiedzy spletało się u niego z dążeniem do społecznego działania, toteż w życiorysie Mieczysława Karasia czytamy o przynależności do Związku Młodzieży Wiejskiej "Wici", następnie do Związku Młodzieży Polskiej, wreszcie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Dzięki niewiarygodnej pracowitości i dyscyplinie wewnętrznej doszedł do najwyższych godności w nauce i działaniu społecznym.

Na Uniwersytecie studiował u najwybitniejszych polskich językoznawców - uważał się za ucznia Nitscha, Taszyckiego, Klemensiewicza, Kuryłowicza i Lehra-Spławińskiego. Obejmując po Kazimierzu Nitschu pracownię w PAN w r. 1958, a po Witoldzie Taszyckim katedrę na UJ w r. 1968, nie tylko nie zawiódł ich nadziei, lecz zdołał chlubnie rozwinąć, dopełnić i poprowadzić ku nowym perspektywom prace, które tamci zapoczątkowali.

Dorobek naukowy Mieczysława Karasia już obecnie liczy blisko czterysta pozycji, a jeszcze długo będą się ukazywały dzieła, które rozpoczął, napisał, redagował.

Był językoznawcą-polonistą, o wyraźnym jednak nastawieniu sławistycznym. Działał prężnie i płodnie zwłaszcza na terenie trzech dyscyplin językoznawczych: dialektologii polskiej i słowiańskiej, historii języka polskiego, onomastyki polskiej i słowiańskiej; w ostatnich latach rozszerzył zakres swoich zainteresowań na współczesny język polski, zwłaszcza jego system fonetyczno-fonologiczny.

Zaczął od dialektologii: uczeń i asystent Nitscha, nie pozostał obojętny na zainteresowania swojego mistrza. Zadebiutował (w r.1951) jednak artykułem z dialektologii, jak byśmy to dziś powiedzieli - społecznej, zatytułowanym: "Kilka uwag o polskiej gwarze partyjnej przed pierwszą wojną światową".

Podobnego kręgu zagadnień, tj. gwar środowiskowych i miejskich, dotyczy jeden z ostatnich jego artykułów: "Jak jest z tymi gwarami miejskimi czy też miastowymi" (1976), napisany już z dużej perspektywy metodologicznej, którą dały autorowi długie badania i studia nad dialektologią ludową. Z tego zakresu opublikował kilkadziesiąt artykułów i rozpraw, dotyczących słownictwa, słowotwórstwa, fonetyki i morfologii gwarowej, oraz kilka tomów doskonale zapisanych tekstów gwarowych.

Ale nie cieszyły Karasia nigdy wyłącznie drobiazgi językowe - zawsze dążył do ukazania spraw ogólniejszych: tendencji w języku panujących; często drobne zjawiska i analizy służyły mu do uogólnień teoretycznych, metodologicznych. Za przykład niech posłużą artykuły: "Z problematyki gwar przejściowych i mieszanych" (1958) lub "Ze studiów nad zapożyczeniami obcymi w gwarach polskich" (1969). Jego obszerna, nowocześnie uję-

ta monografia "Polskie dialekty Orawy, cz.I: Fonologia i fonetyka" (1965) zapoczątkowała w językoznawstwie polskim nowy kierunek badań dialektologicznych, polegający na zastosowaniu metod fonologicznych (strukturalistycznych) w badaniach gwarowych.

Metoda łączenia w badaniach dialektologicznych spojrzenia historycznego i współczesnego charakteryzowała krakowską szkołę dialektologiczną już od czasów Nitscha, ale poważne modyfikacje dotyczące stosunku synchronii i diachronii w spojrzeniu na zjawiska gwarowe zaproponował Karaś, znów w teoretycznym artykule: "Diachronia i synchronia w ujmowaniu faktów dialektologicznych" (1968).

Wcześniej stał się Karaś uznanym autorytetem w dziedzinie dialektologii: nic więc dziwnego, że po śmierci Kazimierza Nitscha Polska Akademia Nauk jemu powierzyła kierownictwo Pracowni Atlasu i Słownika Gwar Polskich w Zakładzie Językoznawstwa PAN. On doprowadził do końca druk "Małego Atlasu Gwar Polskich"; pod jego redakcją ukazało się 11 tomów "Atlasu" i tyleż tomów komentarzy do map. Dzieło to ma znaczenie wybitne dla językoznawstwa polskiego i słowiańskiego, przyniosło bowiem przejrzystą syntezę naszej wiedzy o zróżnicowaniu polskiego terytorium językowego. Ta monumentalna praca zyskała w r.1972 zespołową Nagrodę Państwową I stopnia.

W tej samej Pracowni, równoległe do "Atlasu", podjął Karaś przygotowania do drugiego pomnikowego dzieła - "Słownika gwar polskich". Praca, również zainicjowana przez Nitscha, znalazła wytrawnego kontynuatora, który nie tylko opracował wstępną koncepcję Słownika w postaci zeszytu próbnego i artykułów dyskusyjnych, ale doprowadził również do ostatecznego zredagowania tomu I i znacznego przygotowania tomu II dzieła obliczonego na 25 woluminów.

Od pierwszych lat naukowej pracy łączył Karaś zainteresowania dialektologią z zainteresowaniami onomastyką. Spis bibliograficzny jego prac z tego zakresu liczy kilkadziesiąt tytułów. Wymienimy jednak tylko trzy najważniejsze: "Nazwy miejscowe typu Podgóra, Zalas w języku polskim" (1955), "Słowiańskie nazwy miejscowe i ich klasyfikacje. (Uwagi i propozycje)" (1971), "Nazwy własne i ich klasyfikacja (nazwy osobowe)" (1972). Wszystkie te prace podejmują zagadnienia teoretyczne: pierwsza

ukazuje ciekawy typ słowotwórczy, trafiający się nie tylko w nazewnictwie własnym, ale i pospolitym; dwie następne sięgają po problem metodologicznie jeszcze ważniejszy: stosunku nazwy własnej do pospolitej, możliwości odgraniczenia zasobu nazw własnych od zasobu leksykalnego nazw pospolitych oraz naukowej klasyfikacji.

Studia Karasia w trzeciej dziedzinie zainteresowań - historii języka, łączą się ściśle z jego badaniami dialektologicznymi. Chronologicznie najwcześniejsza jest ważna dla historii języka rozprawa: "Historia i geografia prepozycji ot // od w języku polskim" (1955). Z żoną, Anną, wydał "Dykcjonarz słowiańsko-polski z r.1641 Mariana z Jaślisk" (1969), a ze Zbigniewem Perzanowskim - "Statuty Kapituły Norbertańskiej z r.1541" (1970). Pierwsza z tych prac przynosi bardzo ciekawe odkrycie w historii polskiej leksykografii, mianowicie słowniczka jakby słowiańskiego "esperanto" z XVII w., tworu dominikanina Mariana z Jaślisk, który dla celów misyjnych w południowej Słowiańszczyźnie próbował stworzyć na bazie różnych języków słowiańskich, zwłaszcza starocerkiewnosłowiańskiego - jeden język Słowian; druga daje świadectwo kształtowania się języka polskiego w wyniku działania różnych tendencji płynących z różnych regionów dialektycznych i różnych warstw społecznych. Ten rękopiśmienny zabytek odśladania bardzo wyraźnie rolę środowiska krakowskiego w dziejach języka i kultury polskiej.

Od fonetyki i fonologii gwarowej wiodła Karasia prosta droga do fonologii i fonetyki języka ogólnego, a to poprzez wykłady z gramatyki opisowej, które co dwa lata w Instytucie rezerwował dla siebie. Jako wstęp do gruntownego opracowania fonetyki i fonologii języka polskiego podjął pracę nad słownikiem wymowy polskiej, a do jej wykonania powołał zespół złożony z jego współpracowników w Instytucie Filologii Polskiej UJ. Oparty na "Słowniku języka polskiego" pod red. W. Doroszewskiego, "Słownik" Karasia daje opis (w międzynarodowej transkrypcji fonetycznej) wymowy każdego z 10 tysięcy haseł "Słownika" Doroszewskiego¹.

Prac zespołowych zainicjował M. Karaś w Instytucie jeszcze kilka:

¹ "Słownik wymowy polskiej" ukazał się w listopadzie 1977 r.

"Bibliografię dialektologii polskiej", "Wybór tekstów gwarowych z Polski południowej", "Studia cieszyńskie".

Wraz z językoznawcami z IFP UJ przystąpił też Karaś do realizacji tematu z zakresu współczesnego języka mówionego: "Język mówiony mieszkańców Krakowa i Nowej Huty"; uczestniczył także żywo w dyskusjach nad problematyką dwu innych tematów: "Język mówiony w telewizji polskiej" oraz "Kształtowanie się polskiego języka artystycznego". Wszystkie trzy tematy wchodzą w zakres problemu węzłowego: "Polska kultura narodowa, jej tendencje rozwojowe i percepcja".

Od r.1971 był Mieczysław Karaś dyrektorem Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Są to lata pięknego rozwoju i rozkwitu tego Instytutu. Za jego dyrekcji i przy jego najczynniejszym udziale powstały na polonistyce nowe kierunki studiów: teatrologia i filmoznawstwo, Studium Dziennikarskie i Studium Krytyki Artystycznej.

Był wreszcie Mieczysław Karaś oddanym i wytrawnym wychowawcą młodzieży. Jako opiekun naukowy przejawiał niezwykłą troskliwość o losy wychowanków: studentów, asystentów, adiunktów, docentów. Inspirował ich, podsuwając tematy drobne i obszerniejsze, naukowe rozprawki i większe monografie oraz studia. Położył duże zasługi w wychowywaniu i przygotowywaniu młodej kadry naukowej, był opiekunem i recenzentem wielu prac naukowych - doktorskich i habilitacyjnych - młodych językoznawców. Uczniom swoim poświęcał wiele czasu, uwagi i serca. Kochał młodzież, wierzył w nią, otaczał przyjacielską życzliwością, czym zaskarbił sobie trwałe i serdeczne jej przywiązanie.

Prof. dr hab. Zofia Kurzowa